



G Ł O S PARAFIALNY

Parafia p.w. Świętego Krzyża w Jaworznie-Jeleniu

ul. Zwycięstwa 33 43-608 Jaworzno

konto: 95 1020 2528 0000 0502 0157 8137



Numer 69 17 października 2010 <http://www.parafijajelen.pl> e-mail: gazetka.jelen@op.pl

Kancelaria Parafialna czynna: wtorek: 16⁰⁰ – 17³⁰ czwartek: 16⁰⁰ – 17³⁰ sobota: 8³⁰ - 10⁰⁰

Biblioteka Parafialna : w każdą środę 16⁰⁰ - 18⁰⁰

Zamyślenia nad Słowem Bożym

Amalekici przybyli, aby walczyć z Izraelitami w Refidim. Mojżesz powiedział wtedy do Jozuego: "Wybierz sobie mężów i wyruszysz z nimi na walkę z Amalekitami. Ja jutro stanę na szczycie góry z laską Boga w ręku". Jozue spełnił polecenie Mojżesza i wyruszył do walki z Amalekitami. Mojżesz, Aaron i Chur wyszli na szczyt góry. Jak długo Mojżesz trzymał ręce podniesione do góry, Izrael miał przewagę. Gdy zaś ręce opuszczał, miał przewagę Amalekita. Gdy ręce Mojżesza zdrętwiały, wzięli kamień i położyli pod niego, i usiadł na nim. Aaron zaś i Chur podparli jego ręce, jeden z tej, a drugi z tamtej strony. W ten sposób aż do zachodu słońca były ręce jego stale wzniesione wysoko. I tak zdołał Jozue pokonać Amalekitów i ich lud ostrzem miecza. Wj 17,8-13

Na drodze Narodu Wybranego do Ziemi Obiecanej stanęli Amalekici. Izrael miał do wyboru stanąć do walki o swoją jakże młodą wolność, podjąć negocjacje i zapewne niewolę egipską zamienić na amalekicką, podjąć próbę ucieczki. Izrael stanął do walki. Na Twojej drodze do domu Ojca pojawi się też wiele przeciwności, trudności, kłopotów itp. Pojawi się wielu, którzy będą chcieli zagarnąć Cię w niewolę. Nie dziw się. Nie podejmuj jałowych negocjacji. Nie uciekaj, bo i tak Cię dogonią. Stań do walki. Walcząc o wolność Dziecka Bożego nie wystarczy walczyć, trzeba to też czynić mądrze i skutecznie. W walce o wolność, o ziemię obiecaną, i nie tylko, potrzebny jest ścisły sojusz pomiędzy modlitwą a czynem, pomiędzy Bogiem i człowiekiem. W naszej historii czyn reprezentuje Jozue i wybrani przez niego wojownicy, modlitwę Mojżesz, Aaron i Chur. Pamiętaj, abyś i Ty nie zadawał ciosów na oślep, w próżnię lecz aby trafiały one do celu, powalając na ziemi przeciwników Twej drogi do Nieba. W tej duchowej walce nie musisz zapisywać się do szkoły karate ale np. do szkoły modlitwy słowem Bożym, jak najbardziej i jak najszybciej.

Widok modlącego się Mojżesza z rękoma uniesionymi do góry, walczącym na dole jego rodakom dodawał sił, umacniał ich odwagę. On im uświadamiał, że Pan walczy razem z nimi, że Ten, Który wyprowadził ich z Egiptu silną ręką, nie osłabł, zachował ją silną aż do tej pory, że pomoże im pokonać Amalekitów. Pomógł.

Kiedy się modlisz, prawdziwie się modlisz, do nieba masz uniesione ręce i otwarte serce, to Pan napelnia cię Swoją mocą, siłą, abyś mógł przy ich pomocy zwyciężać przeciwników Twego zbawienia. Na wszelki wypadek, gdyby twoja modlitwa słaba jak ręce Mojżesza, miej tych, którzy jak Chur i Aaron Mojżesza, wesprą Cię w Twojej modlitwie i sprawią, że nie ustanie aż przeciwnik zostanie pokonany. Nie ostrzem miecza ale orężem modlitwy i Bożego słowa, które jest ostrzejsze niż wszelki mieć obosieczny. Pomyśl, jak zacieśnić w swoim życiu sojusz pomiędzy czynem a modlitwą.

Tydzień Misyjny - „Aby mieli życie” 18.10.2010

Obchodzony każdego roku Światowy Dzień Misyjny jest wezwaniem do udzielenia misjonarzom różnorodnego wsparcia, ale przede wszystkim do wytrwałej modlitwy w intencji misji. Cenna jest zwłaszcza modlitwa różańcowa, a geneza Żywego Różańca ma właśnie charakter misyjny. O tym, że nakaz misyjny Chrystusa do pozyskiwania „uczniów ze wszystkich narodów” dotyczy wszystkich wierzących przypomina w orędziu na Światowy Dzień Misyjny papież Benedykt XVI. Dodaje, że misja Kościoła polega na tym, aby „zarażać” nadzieją wszystkie narody. „Będąc z

natury załączkiem nadziei, musi on [Kościół powszechny] kontynuować służbę Chrystusa dla świata. Jego misja i służba nie ogranicza się do zaspokojenia potrzeb materialnych czy nawet duchowych, które zamykają się w ramach istnienia doczesnego, ale dotyczy zbawienia nadprzyrodzonego, które realizuje się w Królestwie Bożym” – czytamy w orędziu. Papież pisze, że cały Kościół musi być zaangażowany w misje ad gentes, w głoszenie Ewangelii, która jest „zaczynem wolności i postępu, braterstwa, jedności i pokoju”. W sposób szczególny papież pisze o modlitwie za misjonarzy, którzy zginęli, głosząc Dobrą Nowinę. Zwraca się też z apelem o duchowe towarzyszenie tym, którzy posługują na misjach. Zachęca też do ofiarności na rzecz misji, która zwłaszcza w dobie kryzysu jest „wiarygodnym znakiem wspólnoty między Kościołami”. Światowy Dzień Misyjny, 18 października, rozpoczyna w Polsce Tydzień Misyjny, inspirowany nauczaniem papieskim i nawiązujący do obecnego roku duszpasterskiego. Będzie mu towarzyszyć hasło „Aby mieli życie”. - Ogarnijmy wysiłki misjonarzy modlitwą, zwłaszcza różańcową, oraz wspierajmy konkretne dzieła, które służą ewangelizacji świata. Według danych Komisji Episkopatu ds. Misji na dzień 10 czerwca 2009 r. na świecie pracuje 2115 misjonarzy. Większość z nich to osoby konsekrowane – 1138 księży i braci oraz 648 sióstr zakonnych. Na misjach pracuje też 293 księży diecezjalnych. Najmniej liczną grupę stanowią misjonarze świeccy – 36 osób. Blisko połowa misjonarzy, bo 919 osób, pracuje na misjach w Afryce: w Kamerunie, Zambii, Rwandzie, Tanzanii, na Madagaskarze, w Demokratycznej Republice Konga, w Kenii i RPA. Co roku dziesiątki misjonarzy, w różnych miejscach świata, oddają życie za prawdę Ewangelii. Do nazwisk takich współczesnych polskich misjonarzy-męczenników jak ks. Jan Czuba, kleryk Robert Gucwa, s. Czesława Lorek, o. Henryk Dejneka czy ojcowie Zbigniew Strzałkowski i Michał Tomaszek, dochodzą tysiące misjonarzy innych narodowości. Jak podkreślają organizatorzy Tygodnia Misyjnego, nie przywrócimy im życia, ale możemy o nich pamiętać, modląc się o pokój i sprawiedliwość. Polecają też modlitwie wiernych sprawę powołań w młodych Kościołach i pomocy materialnej na wychowanie nowych kapłanów, któremu patronuje Papieskie Dzieło św. Piotra. W tym roku obchodzi ono 120. rocznicę założenia i 80. rocznicę obecności w Polsce. Światowy Dzień Misyjny został ustanowiony przez Stolicę Apostolską w 1926 roku na prośbę Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary. Jest okazją do szczególnej modlitwy oraz złożenia ofiary materialnej na potrzeby misji.

Ojcie!

Odważyłeś się kiedyś powiedzieć do Boga nieśmiałym szeptem, jak tylko potrafisz: Ojcie.

Wykrzyknąłeś kiedyś: Ojcie! w przestraszeniu, w przerażeniu, wołaniem o pomoc, o ratunek w nieszczęściu.

Wyjąkałeś kiedyś: Ojcie! z drżeniem w głosie, świadomy tego, żeś Go zawiódł.

Wyszarpnąłeś kiedyś to słowo najświętsze: Ojcie! w geście protestu, rozpacz, żądania, prośby.

Czyś był kiedyś świadomy tego, że nie mówisz w próżni, ale mówisz do Kogoś, kto jest przy tobie, Kto cię słyszy, Kto zareaguje na twój głos?

Bo nie może być dłużej tak, że mówisz „Ojcie”, nie zdając sobie z tego sprawy, co mówisz, do kogo mówisz, nie troszcząc się o to, czy On cię słyszy, czy nie. I przeżyłeś już tyle lat, tyle pacierzy masz za sobą, tyle doświadczeń, a jeszcze nie zdarzyło ci się, żebyś Go poczuł przy sobie. I przestaniesz odmawiać pacierz.

Radzę ci, spróbuj inaczej: zamiast pacierza powtarzaj to jedno słowo: Ojcie, Ojcie! Ojcie!! - po wielokroć. I może się zdarzyć tak, że przebijesz tym słowem własną bezmyślność, tępotę serca i rozblysznie ci światło Bożej obecności.

Ks. Mieczysław Maliński

X DZIEŃ PAPIESKI – 10.10.2010

Wdzięczni jesteśmy Bożej Opatrzności za dar Wielkiego Papieża, naszego rodaka, Sługę Bożego Jana Pawła II. W 1999 roku w Starym Sączu w czasie homilii mówił: „Święci wołają o świętość”.

„Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz” - czytamy w Księdze Kapłańskiej /19,2/.

Niezależnie od kultury, czy wyznawanej religii, każdy człowiek, każdy z nas, chce być szczęśliwy. Wielu ludzi całe swoje życie poświęciło i poświęca na wielkim poszukiwaniu szczęścia. Wielu pytało i pyta: co robić, jak postępować, jak żyć, w co wierzyć aby być szczęśliwym? Na te pytania w ciągu wieków powstawały różne odpowiedzi, ale człowiek nie zawsze mądrze potrafił wybierać. Tymczasem nikt i nigdy nie znał człowieka tak dobrze jak Chrystus. Tylko On był i jest w stanie pokazać człowiekowi prawdziwy cel i sens życia. On nigdy nikogo nie oszukał, nigdy nikogo nie rozczarował. Nikogo, kto Mu bez reszty zaufał.

Przeżywając tydzień temu X Dzień Papieski, patrzyliśmy na Sługę Bożego Jana Pawła II, który był mistrzem zaufania Bogu. To Jego *Totus Tuus*, cały Twój przez Maryję, wierzymy, że otwarło Mu bramy nieba. To Jego zjednoczenie z Bogiem zawsze dawało Mu poczucie bezpieczeństwa i szczęścia jakiego świat dać nie może. Wiele razy o tym pisał i wspominał. Ta wyjątkowa bliskość, wymagająca od niego wielokrotnie wielkiej odwagi, ufamy, że doprowadziła Go do chwały nieba.

Świętość jest celem i zadaniem każdego wierzącego. Być świętym, to być szczęśliwym, to być zbawionym, a więc osiągnąć niebo.

Choć świętość jest dla każdego i każdy do świętości jest powołany, to jednak, jak pokazuje życie, nie wszyscy po nią sięgają, nie wszyscy potrafią zdobywać szczyty świętości. Dlaczego? Bo świętość wymaga odwagi. Zawsze, nie tylko w czasach współczesnych, być świętym oznaczało być człowiekiem odważnym. Kiedy czytamy życiorysy świętych i błogosławionych dostrzegamy, że byli oni ludźmi wielkiej odwagi. Potrafili przeciwstawić się obiegowym opiniom, twierdzeniom, modzie, stylom, a wszystko po to, by jednoznacznie opowiedzieć się po stronie Chrystusa, by być Jego wiernym świadkiem.



„Święci wołają dziś o świętych”. Wołają o świętych rodziców, autentycznie zatroskanych o zbawienie swoje i swoich dzieci. Tymczasem patrząc na styl życia wielu współczesnych dorosłych katolików, można odnieść wrażenie, że całkowicie pogubili się oni w życiu. Zbyt zapracowani, zajęci sprawami zawodowymi, nie potrafią dostrzec tego, co naprawdę jest najważniejsze, za co warto życie dać. Więcej, nawet nie potrafią cieszyć się tym, co sami wypracowali. Nie widać w nich ani radości, ani szczęścia. Zagubili prawdziwy sens i cel życia. Dlatego trzeba dzisiaj nam wszystkim „wzniesć oczy ku niebu nie po to, by zapomnieć o ziemskich utrapieniach, ale by tym odważniej stawiać im czoło. Święci są wymownym świadectwem nadprzyrodzonego działania Boga w życiu człowieka, wskazują nam ostateczny cel historii – dzień, w którym Bóg uczyni wszystko nowe” – wołał Jan Paweł II. /1.11.1992, Watykan, Anioł Pański/.

„Święci wołają dziś o świętych”. Razem z nimi woła i dziś do nas Sługa Boży Jan Paweł II. Tyle razy wzruszaliśmy się doświadczając jego troski i bliskości. Czy dzisiaj usłyszymy Jego wołanie o świętość? Czy dzisiaj naprawdę coś zmieni się w nas?

XXIX NIEDZIELA ZWYKŁA 17.10.2010R.

1. W zeszłą niedzielę na Fundację Papieską Dzieło III Tysiąclecia zebrano 980 zł. Serdecznie Bóg zapłać za ofiary.
2. W poniedziałek, 18 października, św. Łukasza Ewangelisty, patrona służby zdrowia. We wtorek rocznica męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki. W przyszłą niedzielę początek tygodnia Misyjnego. Taca będzie przeznaczona na Papieskie Dzieła Misyjne.
3. W sobotę, 23 października, na Mszy św. porannej, modlimy się ku czci św. Ojca Pio z ucałowaniem jego relikwii.
4. Dziękujemy parafianom z ul. K. Bożka, a byli to: za posprzątanie kościoła i złożenie ofiary na kwiaty w kwocie zł. W następną sobotę o tę posługę prosimy mieszkańców z ul. Zwycięstwa od nr 176 do 182 oraz od 191 do 197 i ul. Wielkich Łowów.
5. Zachęcamy do nabywania i lektury prasy katolickiej.
6. W minionym tygodniu pożegnaliśmy + Mariana Szaleniec z ul. Na Błoniach, Zenona Bożek z ul. Wygoda oraz Weronikę Żak z ul. Wiosny Ludów. Prośmy Boga o miłosierdzie dla nich.

7. **Przypominamy:** na cokołach ostatnich ławek są kartki na wypominki jednorazowe, które składamy u kapłanów. Będziemy polecać tych zmarłych Panu Bogu we Wszystkich Świętych na cmentarzu, w Dzień Zaduszny przed Mszami świętymi oraz przez miesiąc listopad w koronce do Miłosierdzia Bożego. Wypominki roczne i półroczne dyktujemy księżom. Polecać Bogu tych zmarłych będziemy przez miesiąc listopad i przed niedzielnymi Mszami świętymi o g. 7.00, 9.00 i 15.00.

INTENCJE MSZALNE 18.10.-24.10.2010 R.

Poniedziałek 18.10.10.

7.00 + Weronika Smalcerz – od sąsiadki Hudobowej z córką

17.00 + Salomea Szczypkowska 2r.śm.- od córki z rodziną

Wtorek 19.10.10.

7.00 + Henryka Bożek- od brata Bogusława z rodziną

17.00 W 50r.śl. Bronisławy i Jana Kępka i 25 r.śl. Krystyny i Wiesława

Środa 20.10.10.

7.00 + Weronika Smalcerz- od Gujów z rodziną 17.00 Z koła RM

Czwartek 21.10.10.

7.00 + Franciszek Proksa- od sąs. z ul. Anczyca, Wygoda i Witkiewicza

17.00 + Henryka Bożek- od rodziny Opitek

Piątek 22.10.10.

7.00 + Franciszek Proksa- od rodziny Reznier 17.00 + Weronika Smalcerz- od siostr z Róży św. Agnieszki

Sobota 23.10.10.

7.00 + Henryka Bożek- od siostrzeńca Mariusza z synem

17.00 1) + Helena i Franciszek Karweta 2) O powrót do zdrowia dla pewnej rodziny

Niedziela 24.10.10.

7.00 1) + Weronika Smalcerz- od pracowników sklepu pp. Knapik 2) + Henryk Palka- od żony

9.00 + Józef Kula i rodzice z obu stron 11.00 + Sabina Pochroń 2r.śm.- od córki z rodziną

15.00 + Stanisława 1r.śm. i Józef 30r.śm. Sidelko- od córki Marii z rodziną

18.00 W 50r.śl. pp. Marianna i Stefan Pałęga

INTENCJE MSZALNE 25.10.-31.10.2010 R.

Poniedziałek 25.10.10.

7.00 + Krzysztof Siuda- od sąs. z ul. ks. Sulińskiego 17.00 + Weronika Smalcerz- od rodziny Majcherczyków

Wtorek 26.10.10.

7.00 + Franciszek Proksa- od sąs. z ul. Anczyca, Wygoda i Witkiewicza

17.00 1) + Weronika Smalcerz- od Kępków z rodziną 2) + Emilia Pawłowska 10r.śm. i Teodor Sojka

Środa 27.10.10.

7.00 + Krzysztof Siuda- od siostry Anny z mężem

17.00 1) + Tadeusz Larysz 2) + Edward Zubel- od rodziny Mariana i Alfreda Zubel z rodzinami

Czwartek 28.10.10.

7.00 + Franciszek Proksa- od chrześnicy Barbary z rodziną 17.00 + Jerzy Żurawik

Piątek 29.10.10.

7.00 + Franciszek Proksa- od rodziny Gądek i Świetlickich

17.00 1) + Franciszek Herbut 49r.śm.- od żony, córki i wnuczki z rodziną

2) + Franciszek Chechelski 2r.śm.- od żony z rodziną

Sobota 30.10.10.

7.00 + Edward Zubel- od Kłósków i Zachów 17.00 W 20r.śl. pp. Elżbieta i Mariusz Perek

Niedziela 31.10.10.

7.00 + Edward Zubel- od żony 9.00 + Barbara Bebak- od męża 11.00 + Krystyna Kula- od sąsiadów

15.00 1) + Stanisław Sojka- od żony i dzieci 2) + Władysław i Helena Kurnik- od syna z rodziną

18.00 + Tadeusz i Helena Wilkosz